

TEATR

KRÓLOWA ŚNIEGU 🍷🍷🍷🍷🍷

H.C. ANDERSEN REŻ. MACIEJ PODSTAWNY TEATR NOWY W ZABRZU

Szukając siebie

MACIEJ PODSTAWNY WYSTAWIŁ NA SCENIE zabrzańskiego Domu Muzyki i Tańca **DOŚĆ LUŻNĄ PARAFRAZĘ KLASYCZNEJ BAŚNI O KRÓLOWEJ ŚNIEGU**. W jego interpretacji historia Gerdy i Kaja stała się przede wszystkim opowieścią o dojrzewaniu.

Zgrzebna scenografia przypomina inspirowany arktyczną krainą bałagan. Kilka rekwizytów, sanki, zjeżdżalnia – trochę kopenhaska ulica, na której wychowali się bohaterowie, trochę dziwny świat ze snu. Atmosferę spektaklu w większym



stopniu buduje sugestywna muzyka Anny Steli. Przez ten dość ponury świat brnie bohaterka, mądra i dobra Gerda, pragnąca odnaleźć przyjaciela. I choć reszta obsady radzi sobie nieźle, to właśnie rola Anny Koniecznej niesie to przedsta-

wienie. Dzięki niej ten spektakl staje się opowieścią o silnych i odważnych kobietach. Nawet jeśli ta siła objawia się wymachiwaniem strzelbą. W pierwszej części przedstawienie, choć przeładowane wątkami, zmierza w kierunku interesującej interpretacji klasycznej baśni. Dziecięcą krainę niewinności Kaja (w tej roli duet Maciej Kaczor i Marian Wiśniewski) i Gerdy niszczy Wojna, a podróż dziewczyny staje się metaforą dorastania, nierozzerwalnie związanego z samotnością i stratą. Niestety, w drugiej części widowiska chaos myślowy i inscenizacyjny sprawia, że już nie bardzo wiadomo, o co właściwie w tym wszystkim chodzi.

MICHAŁ CENTKOWSKI